

Sygn. akt IA Ca 999/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 lutego 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SA Jan Szachułowicz (spr.)

Sędzia SA Dorota Markiewicz

Sędzia SA Bogdan Świerczakowski

Protokolant st. sekr. sąd. Joanna Baranowska

po rozpoznaniu w dniu 5 lutego 2013 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa J. J.

przeciwko A. K. i Skarbowi Państwa reprezentowanemu przez Prezesa Sądu Rejonowego Gdańsk – Południe w Gdańsku, Prezesa Sądu Okręgowego w Gdańsku, Prezesa Sądu Apelacyjnego w Gdańsku oraz Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 4 kwietnia 2012 r.

sygn. akt I C 348/11

1. ***oddala apelację;***

2. ***zasądza od J. J. na rzecz Skarbu Państwa – Prokuratorii Generalnej Skarbu Państwa kwotę 5400 (pięć tysięcy czterysta) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.***

Sygn. akt: IA Ca 999/12

UZASADNIENIE

Powód - J. J. wnosił o zasądzenie od A. K. kwoty 237 000 zł tytułem odszkodowania i kwoty 10 000 zł tytułem zadośćuczynienia oraz o zasądzenie od Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego Gdańsk - Południe w Gdańsku, Sądu Okręgowego w Gdańsku, Sądu Apelacyjnego w Gdańsku i Sądu Najwyższego w Warszawie kwoty 80 000 zł tytułem odszkodowania i kwoty 10 000 zł tytułem zadośćuczynienia.

Pozwani - A. K. i Skarb Państwa wnosili o oddalenie powództwa.

Wyrokiem z dnia 4 kwietnia 2012 r. Sąd Okręgowy w Warszawie oddalił powództwo i orzekł o kosztach postępowania. Orzeczenie to oparte zostało na następujących ustaleniach i rozważaniach.

J. J. w dniu 14 grudnia 2010 r. wniósł skargę na naruszenie jego prawa do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki w sprawie I C 413/07 Sądu Rejonowego Gdańsk - Południe. Postanowieniem z 14 stycznia 2011 r. skarga została oddalona.

Postanowieniem z dnia 16 lutego 2011 r. Sąd Apelacyjny w Gdańsku w sprawie IA Ca 1136/10 ustanowił dla J. J. pełnomocnika z urzędu w postępowaniu przed Sądem Najwyższym w osobie A. K..

Pismem z dnia 18 marca 2010 r. A. K. poinformował J. J., iż został wyznaczony jego pełnomocnikiem, jak również, że w dniu 14 marca 2011 r. zapoznał się z aktami sprawy IA Ca 1136/10 sporządzając fotokopie w celu dalszej analizy. Pozwany poprosił powoda, by w razie uznania, że posiada on istotne dla sprawy informacje (a nie wynikające z akt sprawy) wyznaczył termin widzenia.

Odpowiadając na to pismo powód wskazał, iż widzenie może nastąpić w każdym czasie, jednocześnie prosząc o niepodejmowanie żadnych kroków w sprawie oraz o nadesłanie mu papieru A4 gładkiego i w kratkę, kopert małego i dużego formatu, kalek, kleju biurowego, znaczków pocztowych, długopisów, korektora, taśmy przezroczystej, karty telefonicznej, linijki.

Pismem z dnia 24 marca 2011 r. A. K. poinformował powoda o braku podstaw do wniesienia skargi kasacyjnej od wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 13 stycznia 2011 r. wydanego w sprawie I ACa 1136/10 oraz o braku podstaw do wniesienia zażalenia na zawarte w pkt 2 wyroku rozstrzygnięcie o kosztach postępowania, jak również braku podstaw do wniesienia skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem orzeczenia. Do pisma pozwany dołączył opinie prawne.

Zawiadomienie o braku podstaw do wniesienia skargi kasacyjnej, zażalenia oraz skargi o stwierdzenie niezgodności wyroku z prawem A. K. skierował również do Sądu w Gdańsku oraz dziekana (...) w G..

W ocenie Sądu Okręgowego, powództwo podlegało oddaleniu w całości. W odniesieniu do żądania kierowanego przeciwko A. K. Sąd ten wskazał, że powód nie wykazał, aby doszło do naruszenia jego dóbr osobistych. Zgodnie z art. 24 k.c., ten czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. W razie dokonania naruszenia może on także żądać ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Jeżeli wskutek naruszenia została wyrządzona szkoda majątkowa poszkodowany może żądać jej naprawienia na zasadach ogólnych.

Na podstawie analizy materiału dowodowego Sąd Okręgowy ustalił, iż pismo A. K. informujące o braku podstaw do wniesienia skargi kasacyjnej od wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku oraz o braku podstaw do wniesienia zażalenia na zawarte w wyroku rozstrzygnięcie o kosztach postępowania, jak również o braku podstaw do wniesienia skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem ww. wyroku nie zawiera treści naruszających dobra osobiste powoda. W pismach tych zawarto merytoryczną ocenę sytuacji prawnej powoda oraz analizę zapadłych rozstrzygnięć. Nie zawarto jakichkolwiek sformułowań mogących stanowić naruszenie dóbr osobistych powoda. Sama odmowa dokonania wnioskowanych przez powoda czynności procesowych nie stanowi naruszenia dóbr osobistych powoda.

Zdaniem Sądu Okręgowego, wbrew stanowisku powoda, nie jest naruszeniem dóbr osobistych brak osobistego kontaktu z pełnomocnikiem. Gdyby nawet powód naruszył zasady etyki wykonywania zawodu i przepisy prawa powszechnie obowiązującego, nie jest to jednoznaczne z naruszeniem dóbr osobistych. Nadto opinię o braku podstaw do podjęcia czynności pozwany wyraził po analizie akt sprawy. Uczynił to w formie nie naruszającej dóbr osobistych powoda, uznając, iż analiza materiałów znajdujących się w sprawie uzasadnia wyrażone przez niego stanowisko bez osobistego kontaktu z powodem.

Sąd Okręgowy nie uznał, by zachowanie pozwanego miało na celu instrumentalne potraktowanie powoda, lekceważenie, wykorzystanie położenia życiowego. Nie można w tej sytuacji uznać za zasadne twierdzenia o naruszeniu dóbr osobistych powoda, stąd żądanie zadośćuczynienia podlegało oddaleniu w całości.

Sąd Okręgowy nie znalazł w działaniach pozwanego A. K. również zachowania aktualizującego odpowiedzialność za szkodę wskazaną przez powoda na kwotę 237 000 zł. Powód nie wskazał, by działania lub zaniechania pozwanego doprowadziły do szkody majątkowej w tej wysokości, pozostającej w normalnym związku przyczynowym z tymi działaniami lub zaniechaniami.

Rozpatrując żądanie kierowane wobec Skarbu Państwa, Sąd Okręgowy również doszedł do wniosku o jego oczywistej bezzasadności, co spowodowało ograniczenie postępowania dowodowego i oddalenie wniosków dowodowych powoda. Prowadzenie postępowania dowodowego w sytuacji braku podstawowych przesłanek odpowiedzialności pozwanych sprzyjałoby długotrwałości postępowania i nie prowadziłoby do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy. Przesłanką odpowiedzialności z art. 448 k.c. jest nie tylko bezprawne ale i zawinione działanie sprawcy naruszenia dobra osobistego. Zdaniem Sądu Okręgowego, by mówić o tych przesłankach niezbędne jest wskazanie faktu, z którego może powstać szkoda w dobrach zgłaszającego żądanie. Powód oprócz przewlekłości postępowania nie wskazał innego aktu, który mógłby skutkować odpowiedzialnością odszkodowawczą pozwanego. Powód nie wykazał, aby w sprawach, które powołał została stwierdzona przewlekłość postępowania, przeciwnie złożona przez niego skarga została oddalona.

Z definicji przewlekłości postępowania wynika, że zachodzi ona wtedy, gdy „postępowanie w sprawie trwa dłużej, niż konieczne dla wyjaśnienia tych okoliczności faktycznych i prawnych, które są istotne dla rozstrzygnięcia sprawy, albo dłużej niż konieczne dla załatwienia sprawy egzekucyjnej lub innej dotyczącej wykonania orzeczenia sądowego”. Powód w uzasadnieniu pozwu nawet pośrednio nie wskazał, która ze wskazanych przez niego spraw trwała dłużej niż to konieczne dla jej rozstrzygnięcia. Sąd Okręgowy uznał zatem, że powód nie tylko nie udowodnił, ale nawet nie uprawdopodobnił zaistnienia nie tylko przewlekłości, ale i opieszałości w rozpoznaniu jego spraw.

W ocenie Sądu Okręgowego, nawet gdyby rzeczywiście doszło do przewlekłości postępowania, przywoływany przez powoda rozstrój zdrowia psychicznego lub fizycznego nie jest normalnym następstwem przewlekłości w sprawie cywilnej. Związek przyczynowy jest kategorią obiektywną i należy go pojmować jako obiektywne powiązanie ze sobą zjawiska nazwanego „przyczyną” ze zjawiskiem określanym jako „skutek”. Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 6 kwietnia 2011 r. w sprawie I CSK 475/10 wskazał, że „ustawodawca wprowadzając w art. 361 § 1 k.c. dla potrzeb odpowiedzialności cywilnej ograniczenie odpowiedzialności tylko za normalne (typowe, występujące zazwyczaj) następstwa działania lub zaniechania, z których szkoda wynikła, nie wprowadza pojęcia związku przyczynowego w rozumieniu prawnym, odmiennego od istniejącego w rzeczywistości (...). Istota regulacji art. 361 § 1 k.c. pozwala więc na przyjęcie odpowiedzialności sprawcy szkody tylko za typowe, a więc za normalne skutki bezprawnych zachowań, a nie za wszelkie możliwe następstwa. Anormalne jest następstwo, gdy do niego doszło tylko wskutek nadzwyczajnego zbiegu okoliczności, którego przeciętnie nikt nie bierze pod uwagę (...) np. przy ustrojowej predyspozycji do nienormalnej reakcji na bodźce zewnętrzne.

Sąd Okręgowy powołał orzeczenia Sądu Najwyższego, w tym stanowisko wyrażone w uzasadnieniu wyroku z 6 maja 2010 r. wydanego w sprawie II CSK 640/09, w którym podkreślono, że „prawo do rozpoznania sprawy przez Sąd bez nieuzasadnionej zwłoki nie jest dobrem osobistym”. Sąd ten wskazał również, iż co prawda katalog dóbr osobistych jest otwarty, lecz nie ma jakichkolwiek podstaw, by zaliczać do niego prawo do sądu. Nie wszystkie bowiem uprawnienia jednostki mogą korzystać z ochrony z art. 24 k.c., Europejski Trybunał Praw Człowieka nie wyraził zapatrywania, by prawo do sądu traktować jako dobro osobiste.

Powyższe, w ocenie Sądu Okręgowego, przemawiało za oddaleniem żądania w zakresie szkody niemajątkowej w całości.

W zakresie dotyczącym szkody majątkowej w wysokości 80 000 zł, Sąd Okręgowy zauważył, iż powód nie wskazał, co składa się na ten uszczerbek majątkowy oraz jakie konkretnie zdarzenie wynikające bezpośrednio z przewlekłości skutkowało szkodą w jego majątku. Powód nie tylko nie wykazał istnienia związku przyczynowo - skutkowego, ale nawet go nie oznaczył, tzn. nie wskazał, na czym w tej konkretnej sprawie związek ten polega. Samo zaś wskazanie, iż poniósł on straty finansowe jest niewystarczające.

W tej sytuacji Sąd Okręgowy uznał żądania powoda za nieuzasadnione w całości.

O kosztach postępowania Sąd Okręgowy orzekł, stosownie do jego wyniku, na podstawie art. 98 k.p.c. Uznając powoda za stronę przegrywającą spór w całości obciążył go obowiązkiem zwrotu kosztów poniesionych przez pozwanych.

Wyrok Sądu Okręgowego powód zaskarżył apelacją w całości wnosząc o jego uchylenie oraz przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

W ocenie apelującego Sąd pierwszej instancji naruszył prawo procesowe i materialne, co wyrażało się w:

- podjęciu rozstrzygnięcia arbitralnego, pomijającego materiał dowodowy, bez zweryfikowania całokształtu sporu,
- naruszeniu przepisów art. 217, 228, 229, 233 i 328 k.p.c. poprzez nieprzestrzeganie kryteriów w nich wskazanych,
- nieważności postępowania wynikającej z braku udziału powoda w rozprawie oraz z nieprzyznania mu pełnomocnika z urzędu,
- naruszeniu przepisów art. 23, 415 do 445 i 448 k.c., które pozwalały na przyjęcie odpowiedzialności deliktowej pozwanych,
- nieuzasadnionym obciążeniu powoda kosztami procesu, podczas gdy możliwe było zastosowanie art. 102 k.p.c. wobec oświadczenia powoda o jego stanie majątkowym.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje.

Apelacja jest bezzasadna, natomiast ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego i przywiązane do nich wnioski o charakterze prawnym trafne.

Sąd Okręgowy oddalając powództwo w stosunku do obu pozwanych podjął właściwą decyzję, albowiem powód nie udowodnił przesłanek ich odpowiedzialności ani w zakresie odszkodowania, ani zadośćuczynienia. Analiza przeprowadzona w tym zakresie przez Sąd pierwszej instancji nie nasuwa zastrzeżeń.

Apelacja powoda sformułowana została w sposób zwięzły, co jednak z pewnością nie miało wpływu na możliwość jej właściwego rozpoznania, ponieważ bez żadnych wątpliwości dało się z niej wyprowadzić zarzuty apelacyjne, wyżej już przytoczone. Nawiązując do tych zarzutów należy wskazać co następuje.

Nie doszło do naruszenia prawa materialnego. Poczynione w pierwszej instancji ustalenia dały bowiem powody do przyjęcia, że brak jest podstaw do dokonania takiej subsumpcji, która umożliwiłaby zastosowanie wobec obu pozwanych wskazanych przez powoda w apelacji przepisów prawa materialnego. Sąd Apelacyjny działając z urzędu nie dostrzegł także innych ewentualnych naruszeń prawa materialnego.

Wynik niniejszej sprawy uwarunkowany został ustaleniami faktycznymi. Z tej przyczyny należy przejść do oceny zarzutów apelacyjnych z zakresu prawa procesowego.

W ocenie Sądu Apelacyjnego nie ma żadnych podstaw do podzielenia poglądu apelującego o nieważności postępowania, tak z przyczyn przez powoda wskazanych, jak i ewentualnych innych.

Powód o terminie rozprawy był powiadomiony, natomiast udział strony postępowania cywilnego w rozprawie zazwyczaj nie jest obowiązkowy, co miało również miejsce w tym przypadku. Co do pełnomocnika z urzędu, w postępowaniu w pierwszej instancji powód w ogóle nie ubiegał się o ustanowienie pełnomocnika, wnosił o zwolnienie od kosztów sądowych i uzyskał całkowite z nich zwolnienie. Składane przez pozwanych pisma procesowe były powodowi, w odpisach, doręczane. Powód miał możliwość składania pism procesowych, z której to możliwości korzystał.

Wniosek o wyłączenie sędziego orzekającego w Sądzie Okręgowym powód sporządził i złożył już po wydaniu wyroku w pierwszej instancji, a przy tym również dopiero po wydaniu tego wyroku sam „wytworzył” podstawę swego wniosku o wyłączenie tego sędziego (k. 199 i 200). Wniosek ten został oddalony postanowieniem Sądu Okręgowego z dnia 16 maja 2012 r. (k. 214). Zażalenie powoda na to postanowienie oddalone zostało postanowieniem Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 3 września 2012 r. (k. 271).

Wniosek powoda o ustanowienie dla niego pełnomocnika złożony został również już po ogłoszeniu wyroku i został oddalony postanowieniem Sądu Okręgowego z dnia 16 maja 2012 r. (k. 212). Zażalenie powoda na to postanowienie zostało oddalone postanowieniem Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 3 września 2012 r. (k. 266). W uzasadnieniu tego postanowienia wskazano między innymi, że Sądowi Apelacyjnemu z urzędu jest wiadome, iż powód wszczyna wiele postępowań cywilnych, jest zorientowany w procedurze, korzysta z możliwości inicjowania postępowań odwoławczych i nie jest osobą nieporadną.

Nie doszło także do zarzucanego w apelacji naruszenia przepisów art. 217, 228, 229, 233 i 328 k.p.c. poprzez nieprzebrzeżenie kryteriów w nich wskazanych.

Decyzja Sądu Okręgowego o oddaleniu wniosków dowodowych była trafna. Mogła być podjęta już po zapoznaniu się przez Sąd pierwszej instancji z dotychczas zgromadzonym materiałem. Z kolei powód miał zapewnioną możliwość składania wniosków dowodowych (art. 217 k.p.c.).

Reguła procesowa odnosząca się do faktów znanych powszechnie oraz faktów znanych sądowi z urzędu (art. 228 k.p.c.) nie została także naruszona. Powód nie wykazał w swej apelacji jej naruszenia.

Sąd Okręgowy prawidłowo zastosował art. 328 k.p.c. Uzasadnienie wyroku zostało na piśmie sporządzone, a z jego treści wynikają przyczyny oraz podstawy faktyczno – prawne oddalenia powództwa. Uzasadnienie to zawiera elementy pozwalające na odtworzenie sposobu wnioskowania Sądu pierwszej instancji, przedstawiono w nim w sposób transparentny wywody faktyczne i prawne oraz stanowisko w przedmiocie dowodów.

Sąd Okręgowy nie naruszył także przepisu art. 233 k.p.c. i nie podjął rozstrzygnięcia arbitralnego, pomijającego materiał dowodowy, bez zweryfikowania całokształtu sporu. Dokonana przez Sąd pierwszej instancji ocena zgromadzonego materiału nie nasuwa zastrzeżeń i nie wykracza poza ramy określone wskazanym przepisem prawa procesowego. Sąd ten wyjaśnił nadto, z jakich przyczyn podjął decyzję o oddaleniu wniosków dowodowych. Nie można podzielić stanowiska apelującego o arbitralności rozstrzygnięcia, o czym przesądza właśnie treść pisemnych motywów zaskarżonego orzeczenia.

Negatywnej ocenie należy poddać także zarzut apelacyjny nieprawidłowego rozstrzygnięcia o kosztach postępowania. Sąd Okręgowy zastosował bowiem w tym zakresie podstawową w tej mierze regułę - odpowiedzialności za wynik sprawy (art. 98 k.p.c.). Apelujący zaś, wskazując na możliwość zastosowania art. 102 k.p.c., odwołał się tylko do tej okoliczności, że korzystał w tym postępowaniu ze zwolnienia od kosztów sądowych. Tymczasem sam fakt zwolnienia strony od kosztów sądowych nie jest wystarczający do zastosowania reguły szczególnej, wynikającej z art. 102 k.p.c.

Możliwość skorzystania z instytucji nieobciążenia strony przegrywającej kosztami albo obciążenia jej nimi tylko częściowo uwarunkowana jest wystąpieniem „wypadku szczególnie uzasadnionego”, która to przesłanka nie wynika mechanicznie, czy automatycznie z faktu korzystania przez stronę ze zwolnienia od kosztów sądowych. Przesłanka ta jest szersza i wymaga urzeczywistnienia się innych lub także innych okoliczności, pozwalających na stwierdzenie, że

zachodzi „wypadek szczególnie uzasadniony”. Okoliczności takich powodów w tym postępowaniu nie wykazał, zaś Sąd Okręgowy sam ich nie dostrzegł, co w ocenie Sądu Apelacyjnego nie nasuwa zastrzeżeń.

Z wyżej podanych względów apelację należało oddalić na podstawie art. 385 k.p.c. orzekając o kosztach za drugą instancję na podstawie art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z art. 98 § 1, § 3, § 4 k.p.c. i art. 99 k.p.c. Koszty postępowania apelacyjnego zasądzone zostały jedynie na rzecz jednego pozwanego, ponieważ drugi z nich, reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika, nie ubiegał się o te koszty i z tej przyczyny stosowne roszczenie wygasło (art. 109 § 1 k.p.c.).